
V
B
J
C

LIST IEDNEGO KONFIDENTA

De Statu moderno.

MAſz W.M.M. Pan zá złe że nie piſuię, *Cõfiteor Culpam*, bom był obiecał punktuálna correſpondentią, álećy umilknienie teraz ma ſwoie wymowki.

Dla Bogá ktożby nie oniemiał, *ravim*, *& horrorem non indueret*, pátrząc ná dobrowolne tey Oyczyżny nießczęście, ná wſtyd niewypowiedźiány, y żadnym wiekiem nienágrodzone *dedecus*.

Czyli to ſtrách, á ießcze iáko go łáćinnicy zowią *Pannicus*, (co ſię y do náßey polßczyżny *aptè* przydáć może; bá naybárdźiey) czyli umyślna, y bezecna zdrádá? Oboie rzecz ßpetna w Narodźie, ktory *non minus heroico ſpiritu & reſolutione, quàm fide & conſtantia* sławny záwße bywał, zkąd *tritiſſimum illud*, że w Polßcze, *in ſinu* każdego poddánego, może mieć Głowá Páńska *ſecuram quietem*.

O iákożby teraz ledwo nie z Dyogeneſową świecą, ßukáć trzebá ták ßczęśliwey podußki, á y tákby ią prędzey podobno táką ználazł, iáka byłá u láhele, niſz iáka u Michol.

Kiedybyśmy też *ſepoſita omni paſſione, & quæ hebetant mentem præjudicijs*, uważyć chćieli, co nam tákiego winien ten Pan, *in unicum & extremum remedium*, iuż iuż ginacey wolnośći, *& in ipſo Electorali campo oppreſſi liberi ſenſus, providè* obrány, *à majori parte Magnatum & Nobilitatis*, ktorzy *crudeliſſimè poſthabiti, per arrogantem contrà fidem juramenti Nominationem, Tyranna, invitis* ná kárki wſadzonego, żadną miárą znieść nie mogli.

Tenże znowu, *non per ſanguinem & cædes*, ná iákie ſię támtáſtroná zábieráłá, ále, *vincente malos pertinaci bonitate*, ná Seymie wálnym, *ſecundum leges Patrias* odpráwionym, *à tota*, iuż *unius labij Republica*, ná Tronie Polskim oſadzony, *& Sacramento Fidei, per extraditum diploma liberæ Electionis, pleniſſimo conſenſu* utwierdzony.

Znowu powtarzam, coż ten Pan winien? Bo w Elekcyey iáko ſię iuż wſpomniáło, dármoby ßukáć pretextu, kiedy *non vi, ſed conſilio*, y *Nominatus à Factione, & Factio à Nominato ſuo, ultrò, & benevolè recedendo, in integrum coaluit corpus*.

Mußa tedy bydź *vitia dominationis*, dla ktorych ták wielkie zábráliśmy *odium*, bo co *ad privatum hominem*, ieśli iákie *prætenduntur*, ráczey *ad forum Conſcientiæ, quàm ad judicium Reipub.* należą, trzebá bydź bez grzechu, kto pierwßy chce ten kámień porwáć, y mali ſię rzec prawdą, od Nas by ſamych záczać należáło rugi, *& inquiſitionem de vita & moribus*.

Vważywßy wßytko, *ſinè favore & excuſatione*, w tym iednym zda ſię że *publicè peccatum*, kiedy *Provincia Livoniæ* (lubo *patrimonium quondam noſtrum*, y niesłuſznie bárzo *ereptum*) *ſinè ſcitu & conſenſu Reipub. oppugnata*.

Trudno nie przyznáć, *arcanum eſt libertatis*, żeby nas Krolowie *inſcios*, w woyny obce, nie implikowáli.

Przećię iednák w káżdey ſpráwie, uważyć trzebá *intentionem*, bo y ſam BOG, ktorego *juſtiſſimum Iudicium*, ná tę tylko, á nie ná *ſucceſſum* patrzy, *in actionibus noſtris*.

Stáło ſię to tedy, *non ad opprimendã* pewnie *libertatẽ*, bo y owßem *oppreſſam*, ták ßerokiey Prowincyey, chćiał Krol I.M. *aſſerere, & ſub tirannide gementes Fratres quondam noſtros, priſtino reddere ſtatui*.

Nie

Nie dla zmocnienia ſię też *tanquam Elector*, kto tę opinią mieć może, muśi nie wiedźieć, *quo terrarum tractu, Livonia & Saxonia diviſæ.*

Non ſpe zbogácenia prywatnego, bo y owßem *antiqua* gázá, y dawne zbiory ná tę poyść muśiáły expedytią.

Naturaliùs tedy ták rozumieć iáko ieſt w rzeczy ſámey, że Krol I. M. *ſolius gloriæ cupidus*, y rozßerzenia Páńſtw ſobie powierzonych, użalenie máiąc *ſuper Sortem Nobilitatis*, Bráći przedtym Náßey, niewiem *quàm licito jure ſub jugum* oddáney, ná płáczliwe ich ſuppliki porußony, á od nichże potym *deceptus, Deceptus & præpoſterâ explicatione Pactorum Conventorũ*, tych, ktorzy *juramentum de recuperandis avulſis huc trahebant*, y upewniáli że Rzeczpta *ſummo plauſu* przyimie tę K. I. M. expedytią, lubo *propter belli rationes illâ inconſultâ* záczęta.

Deceptus nákoniec *& animatus à falſis amicis*, (ktorzy podobno obiecawßy *facilitare media*, przećiwko Nieprzyiaćielowi, skryte z nim mieli korreſpondencye) wpadł w ten ćięßki, y dotąd niewywikłány Labirent.

Może ießcze *trahi ad publica peccata colloquium cum vicinis Principibus*: Aleć y tu *excuſationes occurrunt*.

Naprzod że ſię to dźiało w Páńſtwách do Rzeczyptey należących, potym że z przyiáznemi *& fœdere cum Republica junctis*, y ießcześmy też Weneckiego Práwá ná Krolow Náßych nie nápiſali, żeby ſię im z Páłácu wychylić, y z nikim *ſinè cuſtode* mowić nie godźieło, luboć *Senatores reſidentes* coż inßego ſą? tylko *Cuſtodes Majeſtatis*, Czy Pan że temu winien, że choć *toties* do Boku iego *inſtantiſſimè vocati*, rezydowáć przećię żadną miárą niechcą? *& non punitur hæc legis fraus.* Aleć nie tylko *colloquium, ſubſecuta & conjunctio armorum*, z Cárem I. M. Moskiewskim.

Vczynił ią Krol I. M. iáko Kurfirßt Sáski, nie iáko Krol Polski, ále pewnie pomogłá y tá conſideratia, że ten Pan, *immodicarum cogitationum, & magnæ activitatis*, pokoy z Turczynem záwieráiąc, nie obßedłby ſię był pewnie bez woyny *cum vicino aliquo, ex re* tedy *Reipub. viſum Principi*, rácżey go ná Szwedá obroćić, niż ná Polskę. iáko groźił, y iákoby był uczynił pewnie, nie máiąc inßey zabáwy.

Ale niechay ták będźie iáko chcą *malevoli*, że *crimen inexcuſabile commiſſum*, tego przynamniey w nas nie powinni wmowić, żeby *expiari* nie mogło. Zgrzeſzył Pan, *& quocunq; errore contravenit* poſpolitemu Práwu, A zaß *majores noſtri* zápomnieli nápiſać go, *& in hunc caſum*; á zaß nie wyráźili iáko ſię, *& quibus gradibus*, upomnieć? y nie pierwey *non præſtandâ* pogroźić *obedientiâ*, áż chybá ſtráćiwßy wßelką nádźieię *emendationis*.

Nikt *negare* nie może, mieliśmy Seym wálny, mieliśmy ná nim *diſarmatam Majeſtatem*, *detulerat* zdániu tych, ktorzy *civilia ſuadebant*, wyprowádźić kazał Krol I. M. zá gránicę Woyská ſwoie, ledwo kilkáſet zwyczáyney wárty zoſtáwiwßy. *Commiſit* honor, y Fortunę ſwoię *diſpoſitioni Reipub.* gotow był, y owßem *citra omnem offenſam* słuchał, *cive[s] liberè* mowiacych, gotow był pozwolić ná wßytko, ná cokolwiekby ſi[ę] Rzeczpoſpolita zgodźiełá, *ultrò offerebat* ieśli w czym *deviatum* popráw[...] *per omnia ſacra & profana obteſtando*, żeby było nie rwáć Seymu, nie i[...] *per extrema*, Oyczyżny bez żadney potrzeby *& quod majus* sławy ie[...] nie zábiiáć. Pomogłáß co tá dobroć uwźiętym, *vindictam ſpira[n]*-

tibus,

ribus, totius Reipub. interpoſitionem ſpernentibus, in ludibrium guarantia, do ktorey ſię *tanto motu*, y ták ßczerze *omnes ſtatus* ápplikowáły, obracáiącym, y po zerwánym *impudentiſſimè* Seymie, *ſub protectionem externi Principis apertè* ſię udáiącym. Przynamniey ſię było przedtym nim wßytká Rzeczpoſpolita przy iednym Domu, przećiwko cáłey Prowincyey ták rzezwo ſtánęłá, záoſtrzoney ná zgubę iey chwyćić brzytwy, *utcunque excuſabile eſſet*, tonącym.

Ale po zákończonym y podpiſanym (*ſtante* ießcze *activitate* obrad Seymowych) tráktaćie *poſt publicè intonatum Te Deum Laudamus*, zá zobopolna zgodę dźiękuiąc Pánu Bogu, nie dotrzymáć iey w pierwßym záraz o Opiekę Xiężniczki Neyburskiey punkćie, *inſuper*, złośliwie Seym zerwáć, y ná żadne prośby Krolá I. M. y obietnice niedbáiąc, udáć ſię *rectá* do Krolá Szwedzkiego, oraz y z tym co Seym zerwał, (ktory náwet cáły trákt drogi ſwoiey bezboznym nápełniał ogłoſem, że zá nieodebránie drewniáney laski, idźie po to żeby złota z głowy zrywał Koronę,) odważyć ſię mowię, ná tę bezbożność, nie ieſt że to *invocare Nomen Domini in vanum*; nie ieſt że to oſtátnia przećiwko Bogu, przećiwko Pánu, y przećiwko niewinney Oyczyźnie *impietas.*

Nie dawne ſą czáſy, *ſimili & Magnis Principibus uſitatâ reſolutione*, porwał ſię był Krol Władysław ná zamysły woyny Tureckiey, ták rozumiał że potrzebna, lubo nie wßytkim ogłoſzona impreză, znaydźie ápprobatią, znáczne tedy woysk Cudzoźiemskich záćiągnał śiły, y iuż były w Polßcze colligátie porobił, y miał od Oycá S. deklárowána Woysk Chrześćiáńskich commendę, Coż ſię ſtáło? Omylony zoſtał w intécyách ſwoich, nie pozwoliłá ná tę woynę (lubo *ingenti* potym *damno ſuo, nec ullo ſæculo ſatis lugendo,*) Rzeczpta, przymußony Pan, Woyská abdánkowáć, y święta imprezę porzućić muśiał, przećięſz go Rzeczpta choćiaß bez niey *concluſerat bellum*, choć ſię to ná ten czás bárzo nie podobáło, wypowiedzeniem posłuſzeńſtwá nie skaráłá, *vicinas* nie záwołáłá *gentes*, w domu ſię ſami *cum omni modeſtia, veneratione*, práwá upomnieli, *& æquanimitate Majeſtatis* kontentowáli. Iáko *in Eccleſiaſtico* (ktorych *neceſſitatem innuit*, piſmo Swięte) ták *& in politico ſtatu* mogą bydź *aliquando & ſcandala proficua*, kiedy Pan *genio libertatis* rectifikowány, oſtrożniey potym *& cum majori circumſpectione* wierzyć będźie *malignantibus, non gravatim* práwo dyſpenſuiącym.

Dla tego nigdy do oſtátnich niechęći, do obcych Protekcyey, do detronizácyey, (słowá uſzy poczćiwych poddánych urażáiącego,) rzucać ſię nie zwykłá Anteceſſorow náſzych *modeſtia*, y choć częſto w nieukontentowániách ſwoich, reſentiment *Regnantibus* pokázowáłá, záwſze ſię przećię wolałá z ſprobowánym iuż zgodźić, niż *experiri Novæ Aulæ mala, nec æquè* podobno *excuſanda.* Alec y teráźnieyſza Rzeczpta Náſzá (iáko Rzeczpta ná Seymie wálnym zgromádzona) bo y *ſine hoc*, żadna fakcya zwáć ſię nia nie może, *exhorruit* ná *blaſphemam* Krolá Szwedzk: *propoſitionem*, y wyráźiłá to w publiczney Inſtrukcyey Ich MM. PP. Posłom ná Seymie dáney, y I. M. P. Márſzałkowi Poſelskiemu podpiſać zleconey, co tákże *Nomine totius Senatûs* Xiążę I. M. Primas uczynił, że ieśli Krol Swedz. poſtępuiąc dáley w Gránice Kroleſtwá Polsk. detronizácyey nie odſtąpi, Rzeczpta opowie ſię przy honorze Páná ſwego, y przy doſtoieńſtwie *vitam & Sanguinem*

(*Verba*

(*Verba Instructionis,*) *fundere* gotowa. Nie odstępowáć tedy *legitimè* obránego Páná, żywot nieść, y krew przy nim toczyć, deklárowáłá Rzeczpta.

Quo ausu dla Bogá? ználeźli się ták uwźięći *Cives*, ktorzy nie tylko *impulerunt* że Krol Szw. Cáłe Krolestwo *injuriá affecit*, *crudeliter contemptá adeò solenni legatione*, ále mu się *non sinè enormi parricidio* Káłauzámi stáli, nie tylko *scrutanti intima viscera*, ále iuż y *ad Caput tendenti*; ieszcze go y w tym upewniáć śmieią, że Rzeczpta *grato animo* przyimie *hanc obligationẽ*, że práwie wszytká *sub hastã missa*, y że *non modica portio*, iáko nam *imponitur*, ále *ingens & enorme lytrũ*, ták gotowych pieniędzy, iáko y prowiántow, ná káżdy namnieyszy Dom, *etiam in sacrata capita* włożono. Ze nie tylko dawnych Krolow & *Májestatis verenda habitatio*, ále *libertatis & Legum Officinæ*, *abominatione ultimæ desolationis* w Wárszáwie nápełnione. Ze *loca rectò cultui Divino*, álbo *Defensioni Orthodoxæ Religionis destinata*, Luterską sprofanowáne bláſphemią. Ze *injurijs improperijs*, y hárdym nieuszánowániem cáłe Krolestwo zelżone, y że się y insze dźieią, y gorsze ieszcze dźiać muszą *inconvenientia*. Omelą się iędnák da BOG Ich Mość ná zdániu swoim, nie będźie Rzeczpta ták máło dbáiąca o honor y niezmierne szkody swoie, odłoży *privatas*, ieśli są iákie, & *internè moderandas prætensiones*. Rzući się pewnie z cáłą rezolucyą *ad expellendum tumidum*, & *importunissimũ hospitem*, lubo to teraz przykłádem włásnego Dźiáda swoiego, *à principio dulce canentẽ* y pod báránkową skorką, *voracissimi animalis* przyrodzenie ukrywáiącego.

Wezmą da Bog y ći Ich M. ktorzy się to odważáią zwáć czyli opiekáć cáłą Rzecząpta nagrodę złośći swoiey, y tego piwá ktorym nas wszytkich poczęstowáli, *pessimam* wypiią *fecem*. *Præit* iuż szczęśliwie *exemplo*, y iáko záwsze zwykło, kredensuie *sequẽtibus*, pierwsze *in ordine* Woiewodz. Krák. nie tylko fortuny y żyćie swoie, przy I.K.M.P.N.M. honorze *obligando*, ále y tych ktorzyby się pokazáli Adhærentámi *impiæ factionis*, *pro hostibus Patriæ & è medio tollendis* dekláruiąc. Mamy tu wiádomość że Xiażę I. M: Primas *evocavit* do Łowiczá Bránd. *Præsidiũ*, *sub prætextu necessitatis*, iákoż nie dáleko słuszniey I.K.M. *adactus ultimá necessitate proprias respicit vires?*

Y nie trzebá się dźiwowáć, że *proportionatas ad resistendum* zbiera *copias*, niechcąc *pretiosum Civium sanguinem*, *primo impetui rabidi objicere hostis*, *non deerit* pewnie *Reipublicæ in tali casũ*, lubo wielka probá *æquanimitatis* Páná tego, że nád honor swoy włásny, Páństw sobie powierzonych *æstimando conservationem* pozwalał, y owszem *ultrò tentabat emollire* zażártego Nieprzyiaćielá, ále kiedy y to *spretum*, y owszem *in toxicum*, & *calumniam*, obrocona *pijssima intentio*, *liber* iuż *in conscientia*, y swoię, y Rzeczptey krzywdę, *victricibus* da Bog *vindicabit armis*. *Conglomerantur*, Boże się pożal, *extranei exercitûs in Patrimonium nostrum*, w tym iednák differentia, że Szwedźi zá násze pieniądze, ná wprowádzenie *quod Deus avertat* hærezyi, ná oppressyą y zátłumienie honoru tego zacnego Páństwá, ná zruinowánie śił, y utrzymánie się *per Tyrannidem*, (ktorą *pro coronide* chowáią) w Polszcze.

Száxonowie záś zá prywatny koszt I.K.M. ná zászczyt Swiątnic Boskich, ná obronę reputácyey, ná wydárćie *ex faucibus* ostátká substáncyey, ná wygnánie z Polski *importunissimi hospitis*, do czego nie tylko im Pan BOG niechay dopomaga, ále prośmy Swiętego iego Máiestátu, żeby y nam dał *unanimem intentionem*. A ia zostáię,



